

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu zasądził od S. C. na rzecz (...) Sp. z o.o. w O. kwotę 8.914,22 zł

z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.517,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwany wniósł apelację od powyższego orzeczenia zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 471 k.c. poprzez błędną wykładnię tegoż przepisu oraz naruszenie art. 5 k.c. i art. 355 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie tych przepisów w przedmiotowej sprawie pomimo istnienia ku temu podstaw,
2. błąd w ustaleniach faktycznych mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia i polegający na przyjęciu, że przedstawiciele (...) Sp. z o.o. w O. w sposób prawidłowy i zgodny z przepisami spełnili swoje świadczenie i tym samym mieli prawo domagać się odszkodowania od pozwanego, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy powinien prowadzić do odmiennych wniosków.

W oparciu o powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w art. 505<sup>1</sup> k.p.c. - art. 505<sup>14</sup> k.p.c.

W postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. W świetle stanowiska Sądu Najwyższego apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

W postępowaniu uproszczonym, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa ( art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Apelacja pozwanego skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku wobec uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 5 k.c., przy bezzasadności pozostałych zarzutów.

Chybiony okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez ustalenie, że powódka wykonała swoje zobowiązanie wynikające z łączącej strony umowy w sposób prawidłowy, przy zachowaniu należytej staranności. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych odnosi się w swojej istocie do naruszenia art. 233

§ 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez sąd orzekający zasady swobodnej oceny dowodów, na skutek czego ustalenia poczynione przez ten sąd, nie wynikają ze zgromadzonego

w sprawie materiału dowodowego, ocenionego zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy brak jest logiki

w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza

poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego,

nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych

(por. m.in. wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110).

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podnoszony przez pozwanego nie znajduje oparcia w zgromadzonych w sprawie dowodach, w szczególności dowodach z dokumentów.

W dniu 19 grudnia 2014 roku strony zawarły umowę o powierniczym przelewie wierzytelności i windykacji roszczeń, przedmiotem której było określenie zasad powierniczego przelewu (cesji) wierzytelności, tj. przeniesienia przez powierzającego (pозwanego) na rzecz przejmującego (powódki) wymagalnych wierzytelności przysługujących powierzającemu, w celu ich wyegzekwowania od dłużnika na zasadach określonych w umowie (§ 1 umowy). Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy w przypadku braku zapłaty przez dłużnika w wyznaczonym terminie lub braku odpowiedzi na wezwanie przejmujący podejmie niezwłocznie dalsze czynności windykacyjne w celu uzyskania zaspokojenia roszczenia objętego umową przelewu wierzytelności. Przejmującemu przysługuje prawo doboru przewidzianych przepisami prawa, niezbędnych czynności windykacyjnych w celu skutecznego wyegzekwowania dochodzonego od dłużnika roszczenia, łącznie

ze skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego i egzekucyjnego. Decyzja

co do rodzaju i kolejności podejmowanych czynności windykacyjnych należy wyłącznie

do przejmującego. Nie ma zatem racji pozwany zarzucając powódce, że nie podjęła właściwych czynności po bezskutecznym wezwaniu dłużnika do zapłaty, w szczególności,

że nie dokonała zajęcia wierzytelności przysługującej dłużnikowi – (...) Sp. z o.o. – od (...) Sp. z o.o. w trybie art. 730 i n. k.p.c. Łącząca strony umowa, którą pozwany podpisał oświadczając, że zapoznał się z jej treścią i nie budzi ona jego zastrzeżeń (§ 13 ust. 11 umowy) wybór i kolejność dokonywania czynności zmierzających do wyegzekwowania wierzytelności, pozostawiała wyłącznie powódce. Jeśli pozwany chciał zachować wpływ

na kolejność podejmowanych czynności windykacyjnych, to na etapie ustalenia warunków umowy mógł prawo to sobie zapewnić. Skoro tego nie uczynił, nie może skutecznie podnosić zarzutu nienależytego wykonania umowy przez powódkę poprzez zaniechanie dokonania określonych czynności i niezwłoczne przystąpienie do wezwania pozwanego do uiszczenia opłaty od pozwu w celu wytoczenia powództwa przeciwko dłużnikowi.

W zawartej w dniu 19 grudnia 2014 roku umowie o przelewie wierzytelności strony szczegółowo ustaliły wszystkie przedmiotowo istotne składniki umowy (essentialia negotii),

w tym tryb postępowania w zakresie windykacji wierzytelności i obowiązki stron

na poszczególnych etapach realizacji umowy. Wobec zawarcia umowy przez strony nie było podstaw do czynienia odmiennych ustaleń od tych, które postanowiły strony w ramach zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.). W powiązaniu z pozostałymi przepisami kodeksu cywilnego, w tym między innymi przepisami dotyczącymi danego rodzaju umowy o charakterze

iuris cogentis, można wyprowadzić wniosek, że zasada swobody umów wiąże się z czterema zasadniczymi cechami:

1) istnieje swoboda zawarcia lub nie zawarcia umowy – pozwany ją miał, mógł umowę na zasadach proponowanych przez powódkę zawrzeć lub nie;

2) istnieje możliwość swobodnego wyboru kontrahenta – pozwany również taką możliwość miał;

3) treść umowy może być przez strony kształtowana w zasadzie w sposób dowolny – treść umowy została zaproponowana przez powódkę (druk firmowy powódki), a pozwany podpisując ją na taką treść wyraził zgodę;

4) forma umowy również w zasadzie zależy od woli stron (tak T. Wiśniewski: Dmowski Stanisław, Sychowicz Marek, Ciepła Helena, Kołakowski Krzysztof, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława, Gudowski Jacek, Bieniek Gerard, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2009, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie IX).

Pozwany podpisując umowę prowadził działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Zgodnie z przepisem art. 355 § 2 k.c. należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Uzasadnieniem dla takiego „surowszego” wzorca w ocenie działalności przedsiębiorców jest okoliczność, że działalność przedsiębiorcy prowadzona jest w sposób ciągły i powinna być oparta na szczególnych umiejętnościach uzasadnionych zwiększonymi oczekiwaniami co do umiejętności, wiedzy oraz skrupulatności. Wymóg staranności nie dotyczy samego spełnienia świadczenia, lecz wszystkich etapów związanych także z zawieraniem umów. Staranność określa się jako zespół pozytywnych cech charakteryzujących zachowanie dłużnika, takich jak: pilność, sumiennność, ostrożność, zapobiegliwość, przezorność, rozważa, zdrowy rozsądek.

Pozwany zawierając z własnej woli umowę przelewu wierzytelności z powódką, zgodził się na jej wszystkie postanowienia. Uznać zatem należało, że zapisy zawarte w umowie były dla stron wiążące i nie było podstaw do przyjęcia, że strony zawierając umowę nie mogły ułożyć stosunku prawnego według swego uznania. Ani treść ani cel umowy nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Nie może zatem pozwany skutecznie podnosić w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił bowiem, że powódka spełniła swoje świadczenie wynikające z umowy w sposób zgodny z jej treścią, przy zachowaniu należytej staranności.

W kontekście powyższych rozważań zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 471 k.c. i art. 355 k.c. również należało uznać za chybiony. Pozwany nie wykazał, że doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez powódkę, nie wykazał, aby (...) Sp. z o.o. nie dochowała należytej staranności przy wykonywaniu umowy.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy słusznie zarzuca skarżący naruszenie przez Sąd I instancji art. 5 k.c.

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie przez uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 sierpnia 2011 roku, sygn. akt II CSK 640/10 (LEX nr 964496) istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw mając charakter wyjątkowy. W wyroku z dnia 11 kwietnia 2013 roku, sygn. akt II CSK 438/12 (LEX nr 1341662) Sąd Najwyższy podkreślił, że wszelkie rozstrzygnięcia będące wyjątkiem od strzeżenia praw podmiotowych wymagając ostrożności oraz wnikliwego rozważenia wszelkich aspektów rozpoznawanego przypadku.

Zasady współżycia społecznego rozumie się jako normy moralne odnoszące się do stosunków międzyludzkich, których przestrzeganie spotyka się pozytywną oceną społeczną a naruszanie z dezaprobatą. W wyroku z dnia 23 maja 2013 r. IV CSK 660/12 Sąd Najwyższy podkreślił, iż z uwzględnieniem, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości

społecznej (art. 2 Konstytucji RP), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współzycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współzycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (Legalis numer 728657).

W orzecznictwie powszechnie zauważa się konieczność oceny realizacji prawa podmiotowego dochodzonego w procesie przez pryzmat jego zgodności z zasadami współzycia społecznego w okolicznościach konkretnego stanu faktycznego (tak SA

w Katowicach w wyroku z dnia 12.05.2015 r., I ACa 98/15, Legalis numer 1285099,

SA w Łodzi w wyroku z dnia 28 maja 2013 r. I ACa 997/12, Legalis numer 731146). Zaznacza się, że sposób stosowania konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego z założenia ma charakter elastyczny, pozostawiając znaczny margines swobody w ocenie, czy dane zachowanie pozostaje w granicach prawa podmiotowego, czy też stanowi jego nadużycie. Celowi temu służy oparcie art. 5 k.c. o klauzulę generalną, odsyłającą do zasad współzycia społecznego - której treść wymaga każdorazowo doprecyzowania na gruncie konkretnej sprawy (postanowienie SN z dnia 26 marca 2014 r.V CSK 344/13, Legalis numer 994652).

W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego odchodzi się od konieczności wskazania, jaką zasadę współzycia społecznego narusza wykonywanie prawa przez uprawnionego. Wymogiem zastosowania przez sąd orzekający art. 5 k.c. nie jest sprecyzowanie i oznaczenie zasady współzycia społecznego rzekomo naruszonej przez pozwanego. Odwołanie się do zasad współzycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa, a przez zasady współzycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.05.2014 r.V CSK 322/13, Legalis numer 1061022).

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego doszło do nadużycia przez powódkę prawa do żądania wynagrodzenia w pełnej wysokości wynikającej z umowy łączącej strony, a to z uwagi na zakres czynności podjętych przez powódkę do czasu rozwiązania umowy. Niekwestionowane między stronami

było, że powódka w celu wyegzekwowania wierzytelności nabytej od pozwanego wykonała jeden telefon do dłużnika – (...) Sp. z o.o. – oraz wysłała na jego adres mailowy wezwanie

do zapłaty. Pomimo wcześniejszych deklaracji, dłużnik nie uregulował żadnej kwoty z tytułu zadłużenia, na skutek czego powódka zdecydowała o skierowaniu sprawy na drogę sądową. Ponieważ pozwany odmówił uiszczenia opłaty od pozwu, powódka wypowiedziała umowę, zgodnie z § 10 ust. 5, zachowując prawo do wynagrodzenia w pełnej wysokości,

czyli do wynagrodzenia, które przysługiwałoby powódce po wyegzekwowaniu do dłużnika całej wierzytelności (§ 7 ust. 1 i 2 umowy w zw. z § 10 ust. 5).

W tych okolicznościach, zważywszy na początkowy etap realizacji przez powódkę umowy, rodzaj podjętych czynności i ich nieskomplikowany charakter, czas poświęcony

na ich wykonanie i poniesione z tego tytułu koszty, żądanie zapłaty pełnego wynagrodzenia jest w ocenie Sądu Okręgowego rażąco wygórowane i stanowi nadużycie prawa,

które nie może korzystać z ochrony.

Na marginesie wskazać należy, że strona powodowa sama była skłonna do rezygnacji

z 30% należnego wynagrodzenia, pod warunkiem zapłaty pozostałej części w terminie siedmiu dni od dnia wezwania (wypowiedzenie umowy i wezwanie do zapłaty z dnia 18.03.2015 r. k. 15).

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał za zasadne i znajdujące oparcie zarówno w łączącej strony umowie oraz zgodne z zasadami współzycia społecznego żądanie wynagrodzenia na poziomie 50% kwoty wynagrodzenia należnego w przypadku wyegzekwowania całości wierzytelności, tj. w wysokości 4.457,11 zł.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 735 w zw. z art. 750 k.c., zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.457,11 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2015 roku do dnia zapłaty i w pozostałym zakresie oddalił powództwo na podstawie art. 5 k.c.

Konsekwencją orzeczenia reformatoryjnego w zakresie roszczenia głównego była zmiana orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Koszty te zostały rozdzielone stosunkowo między stronami na podstawie art. 100 k.p.c., z uwzględnieniem, że każda ze stron wygrała proces w 50%, zatem w takiej części winna ponieść koszty procesu. Ponieważ przed Sądem Rejonowym koszty zostały poniesione tylko przez powódkę, pozwany winie zwrócić powódce połowę tych kosztów, tj. kwotę 758,50 zł. Na łączną sumę kosztów poniesionych przez powódkę złożyły się: 300,00 zł opłata od pozwu, 1.200,00 zł wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym, określone na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490, ze zm.) oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego, które strony wygrały w takim samym stosunku, jak postępowanie przed Sądem I instancji, Sąd Okręgowy orzekł także na podstawie art. 100 k.p.c.

Na koszty te, w łącznej wysokości 1.500,00 zł, złożyły się: opłata od apelacji uiszczona przez pozwanego w wysokości 300,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 1.200,00 zł ustalone zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 i w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Pozwany winien ponieść koszty w wysokości 750,00 zł, a skoro poniósł w wysokości 300,00 zł należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 450,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.